Urszula - Czwarty Raz (1988/2011)

1."Gdzie złota mieć nie trzeba" (muz. R. Lipko, sł. T. Zeliszewski) – 4:05 2."Już nic nie mam do stracenia" (muz. S. Zybowski, sł. T. Zeliszewski) – 4:10 3."Raz" (muz. R. Lipko, sł. B. Olewicz) – 5:00 4."Zanim eksplodujesz" (muz. R. Lipko, sł. T. Zeliszewski) – 3:30 5."Zobacz sam" (muz. S. Zybowski, sł. B. Olewicz) – 3:55 6."Sam wiesz" (muz. S. Zybowski, sł. T. Zeliszewski) – 3:35 7."Czy to miłość to co czuję" (muz. S. Zybowski, sł. B. Olewicz) – 4:40 8."Doganiając krótki dzień" (muz. R. Lipko, sł. B. Olewicz, U. Kasprzak) – 4:40 9."Niebanalne życie" (muz. S. Zybowski, sł. U. Kasprzak) – 3:10 10."Tam za rogiem" (muz. R. Lipko, sł. M. Dutkiewicz) – 4:15 Urszula Kasprzak - vocals Romuald Lipko - keyboards Marcin Pospieszalski - bass Jerzy Suchocki - keyboards Tomasz Zeliszewski - druma Stanisław Zybowski - guitar, synthesizer

Pod koniec lat osiemdziesiątych zmieniły się nieco gusta muzyczne na świecie, czego echo można było zaobserwować także w Polsce. Odszedł do lamusa syntezatorowy pop, na listach przebojów królowały grupy pokroju Bon Jovi, Poison czy Def Leppard… Urszula poznała podczas pracy w Budce swojego przyszłego męża, Stanisława Zybowskiego i oboje postanowili po pierwsze osiągnąć nieco bardziej światowe, ostrzejsze brzmienie, odchodząc od cukierkowych i już nieco niemodnych kompozycji Lipki, po drugie – po serii koncertów dla Polonii amerykańskiej – spróbować kariery w Stanach. Co z kariery wyszło, wiadomo, natomiast pozostała po tym okresie wydana przez Polskie Nagrania w 1988 roku ciekawa i moim zdaniem niesłusznie zapomniana płyta „Czwarty raz” – także sygnowana Urszula & Budka Suflera - która miała jeszcze na początku lat 90 wersję kasetową firmy Phonex i w zasadzie od tej pory była pozycją niedostępną. Aż do teraz.

Album składa się z dziesięciu piosenek. Dokładnie po połowie obowiązkami kompozytorskimi podzielili się Romuald Lipko (artystce towarzyszą we wszystkich nagraniach muzycy Budki Suflera) i Stanisław Zybowski. Utwory Lipki i Zybowskiego są ze sobą przemieszane, ale płyta jest na tyle spójna, że nie odnosi się wrażenia chaosu. Już w otwierającym zestaw „Gdzie złota mieć nie trzeba” zasygnalizowana jest zmiana wizerunku – bardziej rockowe brzmienie, mniej

lukrowanych syntezatorów i sam śpiew Urszuli, która na „Czwartym razie” jawi się chyba najbardziej rockowo spośród swoich wszystkich wcieleń. Znamienny jest refren pierwszej piosenki, do której słowa napisał budkowy perkusista, Tomasz Zeliszewski:

Biegnę więc tam gdzie złota mieć nie trzeba Szkoda mi sił żeby przespać swe dni Biegnę więc tam gdzie nie warto się sprzedać Muszę spróbować choć raz spróbuj i ty

Warto zaznaczyć, iż były to czasy, gdy nawet w muzyce pop część tekstów była o czymś. Nie że wielka poezja i ę ą, ale przynajmniej słuchając tego, odnosi się wrażenie, że teksty nie były pisane w pośpiechu między zupą a drugim. No i ciekawostką jest także fakt, iż to właśnie na tej płycie Urszula zadebiutowała jako autorka tekstów („Doganiając krótki dzień” i „Niebanalne życie”).

Krążek zdominowały dynamiczne, szybkie utwory z gęstą gitarą rytmiczną, nie uciekające jednak od pewnych rozwiązań klawiszowych, typowych dla Lipki („Już nie mam nic do stracenia”). Urszula, obdarzona raczej wątłym głosem, na „Czwartym razie” stara się wydrzeć niczym rasowa wokalistka rockowa, co – przynajmniej w wersji studyjnej – brzmi przekonująco, ale, jak się okazało potem, było to raczej wypadkiem przy pracy. Inne wpadające w ucho kawałki to „Zanim eksplodujesz”, „Czy to miłość to co czuję”, „Sam wiesz” i wielce hitowe „Niebanalne życie”. Piosenki to proste, ale rytmiczne, chwytliwe, świetnie zrealizowane i profesjonalnie zagrane. Są solówki, są ciekawe motywy, są chórki, no w zasadzie wszystko jak być powinno. Niektóre utwory mają nawet coś na kształt riffów, choć nie stanowią one wyróżników poszczególnych kompozycji. Ballada na płycie jedna, ale tylko częściowo - utwór „Raz” zaczyna się słodko i zwiewnie, niczym „Dmuchawce…” z debiutanckiego albumu, Urszula śpiewa łagodnie i spokojnie aż do refrenu, w którym mamy już typowy gitarowy pop-rock. Bluesowy posmak ma „Zobacz sam”, w którym łagodny głos wokalistki kontrastuje z gitarą Zybowskiego w tle. Całość kończy żartobliwe, nagrane w trochę dziecinnej, bajkowej konwencji „Tam za rogiem”.

Brak promocji, okresowa nieobecność wokalistki w kraju i inne czynniki spowodowały, że „Czwarty raz” nie okazał się wielkim hitem na miarę pierwszych płyt Urszuli z Budką. Wprawdzie stacje radiowe grały single „Raz”, „Czy to miłość to co czuję”, „Doganiając krótki dzień” i „Niebanalne życie”, i wówczas znalazły się one na listach przebojów, ale znacznie niżej niż swego czasu „Hipnoza” czy „Dmuchawce”. Zresztą, sama zainteresowana też rzadziej wraca do repertuaru z czwartego albumu podczas koncertów czy wydając kolejne składanki. --- nazawszewarszawa.blogspot.com

download (mp3 @320 kbs):

yandex 4shared mega mediafire zalivalka cloudmailru uplea

back